

Charakterystyce materiałów stosowanych w zbiorach kartograficznych poświęcono kolejną część pracy. Autor przedstawia skrócony rozwój kartografii europejskiej i polskiej, technikę druku map od XV do XIX wieku oraz map współczesnych. Podaje klasyfikację map Ziemi, ich proces wydawniczy, rodzaje podłoży papierowych, kalek rysunkowych, folii kartograficznych oraz warunki, jakie winien spełniać papier użyty do druku map. Dokonuje klasyfikacji atlasów i globusów, przytaczając najbardziej znane tego typu publikacje i egzemplarze.

Przedmiotem kolejnego rozdziału jest charakterystyka materiałów reprograficznych. Autor przedstawia metody reprograficzne, uwzględniając ich proces fizykochemiczny, wykorzystywane podstawowe materiały, przeznaczenie i klasyfikację. Podkreśla ponadto wady i zalety mikrofilmów, kopii otrzymywanych metodą elektrografii i termografii.

Ostatnią część Bronisław Zyska poświęcił charakterystyce materiałów audiowizualnych. Zwrócił uwagę na funkcję biblioteki w stosunku do nich, podkreślając kwestię indywidualnego traktowania problemów konserwatorskich. Przytacza krótki rys historyczny tego rodzaju dokumentów. Zapoznaje również z etapami produkcji materiałów światłoczułych, technologią i klasyfikacją, z uwzględnieniem różnych kryteriów, a także przeznaczeniem. Przedmiotem jego uwagi są ponadto przezroczka, dokumenty filmu niemego i dźwiękowego, płyty gramofonowe, dyski dźwiękowe i taśmy magneto-fonowe.

Pracę kończy niezwykle rzadko spotykany kolofon, bibliografia (niestety, nie wszystkie opisy sporządzono zgodnie z normą), indeks rzeczowy i indeks nazwisk.

Recenzowana książka jest pewnym podsumowaniem badań nad problemem konserwacji i ochrony zbiorów bibliotecznych przed zniszczeniem. Luki w stanie badań, zarówno nad dziejami książki, jak i problematyką związanej z technologią produkcji materiałów używanych do powiększania słowa pisanego, dźwięku i obrazu (głównie w odniesieniu do okresów wcześniejszych) powodują, że należy zachować w tym względzie dużą dozę ostrożności. Zapewne z tego powodu niektóre problemy, zwłaszcza historyczne, potraktowane są zbyt powierzchownie. Niekonsekwentnie podkreślana jest również podatność różnych materiałów na zniszczenie, co niewątpliwie utrudnia użytkownikowi (w tym przypadku głównie studentowi) korzystanie z tej pracy. Niemniej jest to ważna pozycja, wypełniająca lukę w tym zakresie, będąca cenną pomocą adeptom bibliotekoznawstwa w przygotowaniu się do zawodu.

Maria Juda

Doris H. Banks: Medieval manuscript bookmaking: a bibliographical guide. – Metuchen; London: The Scarecrow Press Inc., 1989. – 282 s.

W dotychczasowej literaturze kodykologicznej brakowało poręcznego repertorium bibliograficznego, w którym zgromadzonoby prace z zakresu produkcji książki rękopiśmiennej. Narosłe na ten temat piśmiennictwo charakteryzuje się, zarówno niezwykłą obfitością, jak i dużym rozproszeniem wydawniczym. Rozpoznanie stanu badań wymagało więc żmudnych poszukiwań w wielu ogólnych lub specjalistycznych bibliografiach, obejmujących także problematykę kodykologiczną. Szczególnie jej bliskie są bibliografie z zakresu paleografii, ale i one z reguły przynosiły tylko konieczny wybór tego piśmiennictwa. Stąd z uznaniem należy odnotować recenzowaną publikację, której zamiarem było wypełnienie dokuczliwej luki w warsztacie informacyjnym historyka książki rękopiśmiennej średniowiecza.

Autorka zastrzegła się wyraźnie, że praca dotyczy książki rękopiśmiennej, a nie każdej postaci średniowiecznego rękopisu, np. listu, dziennika, dokumentu. Choć tego nigdzie nie mówi, wyklucza oczywiście całą produkcję kancelaryjną. Szkoda, że w tym miejscu zabrakło próby, choćby zwięzłego zdefiniowania książki rękopiśmiennej ze względu na jej formę, funkcję i treść. W świetle

współczesnych badań kodykologicznych stwierdzenie, że chodzi o książkę pisaną ręcznie wydaje się daleko niewystarczające. Gorzej, że podobny niedosyt musi czytelnik odczuwać jeżeli chodzi o precyzyjne określenie zakresu przedmiotowego bibliografii, bowiem zabrakło informacji, jak autorka rozumie pojęcie produkcji książki, czyli jakie etapy składają się na proces jej powstawania. To kwestia funkcjonalności bibliografii. Najdokładniej został określony jej zakres chronologiczny; zajmuje się ona książką rękopiśmienną od XI do XV wieku, zatem w okresie jej najbardziej dynamicznego rozwoju. Pominięto natomiast określenie zakresu geograficznego, który praktycznie został ograniczony do Europy Zachodniej, o czym w dużej mierze zdecydował język zebranego piśmiennictwa (przeważają prace anglojęzyczne, rzadziej występują niemieckie i francuskie). Na załączonej mapie średniowiecznych uniwersytetów na wschód od Łaby znalazł się Kraków, zabrakło natomiast Pragi. Nie miało to jednak skutku w poszerzeniu obszaru zgromadzonego piśmiennictwa.

Słusznie autorka określiła w tytule swoją pracę jako przewodnik bibliograficzny, bowiem jej koncepcja wykracza poza tradycyjnie rozumiane repertorium piśmiennictwa. Składa się ona z dwóch części – wykazu publikacji i poprzedzającego go obszernego wprowadzenia, które zajmuje połowę pracy. Właściwa bibliografia obejmuje 1044 opisy uporządkowane alfabetycznie. Na prawym marginesie przy każdym opisie znajdują się numery stron, które odsyłają do wprowadzenia, gdzie dana praca została zacytowana lub szerzej omówiona. W przypadku publikacji o ogólnej tematyce podano tylko numer rozdziału.

Istotną częścią bibliografii jest wprowadzenie, na które – poza właściwym wstępem – składa się sześć tematycznie uporządkowanych rozdziałów. Rozdział I (*Books in the Middle Ages*) dotyczy technicznej, organizacyjnej i artystycznej strony tworzenia książki, II (*Medieval libraries*) poświęca uwagę funkcjonowaniu, organizacji i rodzajom bibliotek oraz zjawisku bibliofilstwa, III (*The Manuscript Book and the Church*) omawia rolę Kościoła i życia religijnego jako obszaru użytkowania tekstu pisanego o różnym przeznaczeniu – liturgicznym, prawno-organizacyjnym, teologicznym, filozoficznym, ideologicznym i literackim, IV (*Universities and books*) wprowadza w zagadnienie roli szkoły i uniwersytetu w produkcji i odbiór książki, V (*Economic and social conditions and their impact on books*) poświęcony jest ówczesnemu społeczeństwu jako potencjalnemu organizatorowi społecznych ram funkcjonowania książki – produkcji, handlu i odbioru i wreszcie VI (*Science and technology*) przybliża dzieje średniowiecznej nauki i techniki jako kolejnego obszaru użytkowania książki.

Wydaje się, że w zamiarze autorskim wprowadzenie to miało spełniać wiele funkcji. W najogólniejszym sensie, z uwagi na swoją treść i układ, przybiera ono formę zwięzłego, encyklopedycznego kompendium. Autorka systematycznie w każdym z rozdziałów stara się wyeksponować zestaw problemów i pojęć, które dają czytelnikowi ogólny obraz produkcji, a nawet szerzej – funkcjonowania książki rękopiśmiennej. Niektóre zagadnienia są omówione szerzej, inne z kolei są tylko krótko zdefiniowane. Przez cały czas są robione odniesienia do części bibliograficznej, gdzie można znaleźć prace do dalszych studiów.

Najwięcej zastrzeżeń, jeżeli chodzi o sposób prezentacji i kompletność problematyki, można mieć do kluczowego tematu, jakim jest techniczna strona produkcji rękopisu. Zagadnienie to zostało niepotrzebnie podzielone między wstęp a pierwszy rozdział wprowadzenia. Brak tutaj jasnego określenia co wchodzi w zakres materiałów i narzędzi wytwarzania, co składa się na zewnętrzną budowę książki, jak wygląda proces jej powstawania. Nawet jeżeli czytelnik natrafi na wyjaśnienie jakiegoś problemu lub terminu, nie zawsze będzie dla niego jasne miejsce, jakie one zajmują w całym zjawisku książki. Słusznie autorka zrezygnowała z poszerzenia bibliografii o problematykę pisma. Byłoby jednak dobrze przynajmniej wspomnieć o istniejących na ten temat bibliografiach, nawet jeżeli nie podaje się przemyślanego wyboru podstawowego piśmiennictwa, tym bardziej, że oba obszary wzajemnie się przenikają. Widać to szczególnie dobrze na przykładzie materiałów pisarskich. Autorka poświęca nieco uwagi produkcji i zastosowaniu pergaminu, natomiast prawie zupełnie pomija problem papieru. Stąd też, gdy zasygnalizowano kwestię metod datowania średniowiecznych rękopisów, zabrakło choćby najmniejszej wzmianki o możliwościach, jakie w tym względzie dają

znaki wodne. Podobnie została pominięta problematyka opraw książkowych. Stało się to w sytuacji, gdy zarówno w pierwszym, jak i drugim przypadku część bibliograficzna przynosi na ten temat pewną, choć nawet nie podstawową, informację. Jednak takie terminy, jak znaki wodne czy oprawa, nie znalazły się ani we wprowadzeniu, ani w indeksie, stąd aby odszukać odpowiednie prace należy przejrzeć całą bibliografię. Osobnym zagadnieniem, ale też tu nie zauważonym, jest książka, warsztat pisarski i biblioteka w ikonografii średniowiecznej.

Znacznie lepiej zostały opracowane rozdziały poświęcone średniowiecznym bibliotekom oraz roli uniwersytetu i Kościoła w funkcjonowaniu książki. Zabrakło natomiast próby określenia miejsca dworu monarszego i możnowładczego w tym zjawisku, chociaż znowu część bibliograficzna zawiera prace na ten temat. Wydaje się natomiast, że zbyt szeroko została zakrojona problematyka dwóch ostatnich rozdziałów, w których dużo miejsca poświęcono szczegółowym zagadnieniom życia społecznego i gospodarczego oraz dziejom średniowiecznej nauki i techniki. Nie zawsze widać tu związek z książką, poza jednym wyjątkiem, gdy omówiono problem jej handlu. O ile dobrze można zrozumieć intencje autorki, chodziło raczej o pokazanie dziejów średniowiecznej książki na tle ekonomicznych i społecznych zmian wpływających na większą aktywność kulturalną coraz szerszych kręgów społeczeństwa, zwłaszcza mieszczaństwa. W przypadku dziejów nauki mało wyraźnie wypadł związek między jej rozwojem a rolą tekstu pisanego, jak również między tym ostatnim a obsługiwany przezeń obszarem tematycznym nauki.

Omawiane wprowadzenie można także potraktować jako rodzaj stanu badań nad produkcją książki rękopiśmiennej. Dzięki temu, że jest to komentarz do części bibliograficznej, czytelnik ma okazję poznać zakres i charakter studiów nad poszczególnymi problemami. Rola ta jednak jest ograniczona przez fakt, że wykaz publikacji nie może być kompletny, a ponadto sama ekspozycja zagadnień, o czym była już mowa, nie zawsze została najszczęśliwiej przeprowadzona.

Podstawową funkcję wprowadzenie jednak pełni przez związek z partią bibliograficzną. Technicznie jest on utrzymany za pomocą wzajemnych odsyłaczy. Wykaz piśmiennictwa nie posiada adnotacji, ale fakt, że we wprowadzeniu większość tych prac, bądź została przyporządkowana poszczególnym zagadnieniom, bądź wręcz została omówiona (zwłaszcza co do swej zawartości), nadaje bibliografii charakter adnotowany, w tym szczególnym właśnie sensie. Czytelnik ma okazję wyrobić sobie pojęcie, czemu dana praca może być poświęcona. Zwiększa to znacznie sprawność informacyjną bibliografii. Do poszczególnych prac można trafić przez lekturę części wprowadzającej lub przez indeks rzeczowy, który tylko do niej odsyła. Jednak, jak już wspomniano, jest to pewien mankament bibliografii, ponieważ nie zawsze istnieje dobra komunikacja między partią wprowadzającą a bibliograficzną. Dla funkcjonalności bibliografii byłoby lepiej, gdyby indeks był bardziej szczegółowy i odnosił się też do wykazu piśmiennictwa.

Przy recenzji bibliografii zawsze istnieje pokusa, aby dołączyć listę publikacji opuszczonych, chociaż tak naprawdę to nie zawsze wiadomo, co jest wynikiem świadomej selekcji, a co zwykłego przeoczenia. W tym przypadku autorka nie sprecyzowała wyraźnych kryteriów doboru literatury, stąd tym bardziej trudno o proponowane uzupełnienia. Musi jednak dziwić brak prac o podstawowym znaczeniu, m. in. E. Savage, *Old English Libraries: The Making, Collection, and Use of Books during the Middle Ages*. London 1912 (repr. Detroit 1968), wciąż wartościowej, z użytecznym dodatkiem o cenach książek; A. Derolez, *Les Catalogues des bibliothèques*, Turnhout 1979, ogólna, ale z ważną bibliografią na ten temat; C. Bozzola i E. Ornato, *Pour une histoire du livre manuscrit au moyen âge: Trois essais de codicologie quantitative*, Paris 1980, o produkcji książki w pomocnej Francji, ważna metodycznie; M. Drogin: *Anathema! Medieval Scribes and the History of Book Cursus*, Totowa 1983, która wprowadza w świat mentalności średniowiecznych skrybów; A. Schneider, *Skriptorium und Bibliotheken der Cistercienser*, w: *Cistercienser: Geschichte, Geist, Kunst*, Köln 1974, s. 429-508, gdzie znaleźć można przykład ogólniejszego spojrzenia na kulturę książki w kręgu klasztornym; O. Mazal: *Medieval Bookbinding*, w: *The Book thorough Five Thousand Years*. London 1972, s. 314-338, z dobrą orientacją bibliograficzną. Z prac ogólniejszych o problemach kodykologii

pominięto te najbardziej podstawowe: K. Löffler, *Eniführung in die Handschriftenkunde*, Leipzig 1929; A. Dain, *Les manuscrits*, Paris 1964; L. Gilissen, *Prolégomènes à la codicologie*, Ghent 1977.

Listę braków można by zapewne uzupełnić jeszcze wieloma innymi, zwłaszcza bardziej szczegółowymi, pracami, jednak nie chodzi tu o tworzenie suplementu do bibliografii, ani o udowadnianie autorce licznych luk. Ważniejszym problemem jest tu raczej dobór materiału, tj. brak jasnego kryterium selekcji. Stąd też, obok zadziwiających braków są w niej prace, których umieszczenie również musi budzić zdziwienie, ponieważ niewiele one mają wspólnego z jej tematyką, lub mają wartość użytkową czasową. Do pierwszych należą liczne prace ogólne o średniowieczu (m. in. W. O. Ault, W. C. Bark, H. Trevor-Roper), do drugiej – katalogi wystaw. Obok nich znajduje się liczna grupa prac z historii gospodarczej, społecznej i nauki, które rzadko mają bezpośredni związek z problematyką książki rękopiśmiennej. Jest to jednak konsekwencją przyjętej koncepcji bibliografii.

Pomimo pewnego niedosytu trudno przecenić wysiłek autorki, która zdecydowała się zgromadzić, uporządkować i opisać niełatwe do samodzielnego opanowania piśmiennictwo o średniowiecznej książce rękopiśmiennej. W rezultacie otrzymaliśmy bardzo użyteczny przewodnik bibliograficzny. Będzie on jednak w warsztacie historyka książki średniowiecznej spełniał swoją rolę komplementarnie, razem z innymi dotychczas istniejącymi repertoriami piśmiennictwa, zwłaszcza z zakresu paleografii, kodykologii i krytyki tekstu.

Piotr Dymmel

Barbara Bieńkowska, Halina Chamerska: Tysiąc lat książki i bibliotek w Polsce. – Wrocław; Warszawa; Kraków: Zakł. Narod. im. Ossolińskich, 1992. – 210 s.

Obydwie autorki od lat zajmują się dziejami książki w Polsce. Barbara Bieńkowska prowadzi badania nad okresem staropolskim, zaś Halina Chamerska – nad czasami późniejszymi. Recenzowana praca obejmuje szeroki zakres zagadnień, ale problemy podawane są w skondensowanej formie, nieraz w ujęciu niemalże hasłowym. Jest to konieczne, gdyż pogłębiona refleksja nad poruszonymi zagadnieniami spowodowałaby, że dzieło musiałoby obejmować wiele tomów.

Generalnym motywem dociekań jest znaczenie książki w tysiącletniej kulturze polskiej. Jednakże autorki koncentrują szczególną uwagę na problematyce wydawniczej, księgarskiej, bibliotekarskiej, bibliologicznej i czytelniczej. Poruszane zagadnienia rozpatrują w kontekście historii narodu i państwa, rozwoju w kraju prądów politycznych, naukowych oraz artystycznych. Odwołują się także do sytuacji książki w Europie. W pracy dominują zainteresowania księgoznawcze i bibliotekoznawcze autorek. Znacznie mniej uwagi poświęcają one zawartości treściowej omawianych książek, czy też klasyfikacji literatury ze względu na podawaną przez nie informację. Zważywszy, że obydwie są doskonałymi specjalistkami tych zagadnień, należy się spodziewać, iż z pewnością napiszą na ten temat odrębne dzieło.

Praca posiada przejrzysty i logiczny układ. Część pierwsza poświęcona jest rozważaniom dotyczącym książki polskiej, a druga – bibliotek polskich. W każdej z tych części jest analogiczny podział na rozdziały oparty na kryterium chronologicznym. Rozdziały dotyczą okresów: staropolskiego, zaborów, odrodzonej Rzeczypospolitej wraz z czasami okupacji, wreszcie czterdziestolecia peerelowskiego.

W książce znajdujemy informacje o gromadzeniu książek na ziemiach polskich od czasów najdawniejszych, poczynając od Dobrawy – żony Mieszka I, a na ostatnich latach czterdziestolecia powojennego kończąc. Autorki nie tylko odnotowują pojawianie się książek, lecz wskazują na zespół okoliczności towarzyszących temu zagadnieniu, używając dla określenia tego zjawiska pojęcia „kultura książki”.